

Edmund Mazur

Sprawozdanie z uroczystego posiedzenia plenarnego Naczelnej Rady Adwokackiej z okazji XXX-lecia PRL odbytego w dniu 27 lipca 1974 r. w Lublinie

Palestra 18/10(202), 8-13

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jest dziś szczególna ku temu okazja i pragnę ją wykorzystać, by w imieniu Kierownictwa Resortu i własnym za dotychczasowy wkład pracy w osiągnięcia adwokatury jako współczynnika wymiaru sprawiedliwości w Polsce Ludowej serdecznie i równie gorąco podziękować Naczelnej Radzie Adwokackiej, Jej Prezydium, podległym Jej organom — z pamięcią też o członkach poprzednich ich składów osobowych — innym kierownikom i działaczom oraz aktywistom samorządu Adwokatury, a także wszystkim tym Kolegom-adwokatom, którzy długoletnią i ofiarną pracą przyczynili się i przyczyniają do współkształtowania socjalistycznego oblicza adwokatury w naszym kraju.

Składam też Wam, Szanowni Koledzy, a na Wasze ręce Waszym Współpracownikom i wszystkim Kolegom-adwokatom równie serdeczne życzenia dalszych osiągnięć w pracy zawodowej, samorządowej i społeczno-politycznej dla dobra i na chwałę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Sprawozdanie z uroczystego posiedzenia plenarnego Naczelnej Rady Adwokackiej z okazji XXX-lecia PRL odbytego w dniu 27 lipca 1974 r. w Lublinie

Obchody XXX-lecia PRL Naczelna Rada Adwokacka postanowiła zamknąć uroczystym posiedzeniem odbytym w Lublinie. Wybór tego miejsca nie jest przypadkowy. Właśnie w Lublinie, siedem dni po ogłoszeniu Manifestu PKWN, odbyła w dniu 29 lipca 1944 r. swoje pierwsze posiedzenie Okręgowa Rada Adwokacka.

Jeszcze przed rozpoczęciem właściwych uroczystości odbyła się konferencja prasowa z dziennikarzami lubelskimi. Wprowadzenia dokonał prezes NRA adw. dr Zdzisław Czeszejko-Sochacki, a wyjaśnień udzielali ponadto wiceprezes NRA adw. dr Zdzisław Krzemiński i rzecznik dyscyplinarny NRA adw. Lucjan Gluza¹.

Uroczystości rozpoczęły się od złożenia wieńca pod Pomnikiem Mauzoleum na Majdanku, gdzie wielu adwokatów było więzionych przez hitlerowców i część z nich została zamordowana. Przy składaniu tego hołdu brali udział zaproszeni goście oraz cała lubelska adwokatura.

¹ Wywiad radiowy z Prezesem NRA nadała lubelska rozgłośnia Polskiego Radia tego samego dnia o godz. 16.00. Uroczyste posiedzenie NRA odnotowały liczne artykuły prasowe omówione w naszej „Prasie o adwokaturze”, zamieszczonej w niniejszym numerze „Palestry” na str. 131 (Red.).

O godzinie 14.00 w Sali Państwowej Filharmonii im. H. Wieniawskiego, przy wypełnionej po brzegi sali, rozpoczęło się uroczyste posiedzenie Naczelnej Rady Adwokackiej. Zabrał głos gospodarz lubelskiej adwokatury, dziekan J. Kiełbowicz. Nawiązując do rocznicy Manifestu PKWN, mówca uzasadniając, dlaczego Ziemia Lubelska jest uprawniona do dumy z tego faktu, powiedział m. in., co następuje:

„Wydarzenie to miało miejsce na ziemi Biernata z Lublina i Szymona Szymonowica, Stanisława Staszica i Bolesława Prusa, Henryka Wieniawskiego i Stefana Żeromskiego, Andrzeja Struga i Józefa Czechowicza, Feliksa Dzierżyńskiego i Bolesława Bieruta, Mariana Buczka i Małgorzaty Fornalskiej.

Ten rejon kraju w okresie międzywojennym był widownią toczącej się ostrej walki klasowej i politycznej z sanacją.

Lubelszczyzna w kampanii wrześniowej 1939 roku była terenem heroicznych bojów żołnierza polskiego z najeźdźcą hitlerowskim, zakończonych znanymi bitwami pod Tomaszowem Lubelskim i Kockiem.

Okres okupacji niemieckiej w latach 1939—1944 to tragiczna karta martyrologii narodowej: to Majdanek, Bełżec, Sobibór, Zamek Lubelski i Rotunda Zamojska. To kolonizacja i pacyfikacja Zamojszczyzny.

Jednocześnie okres ten to bohaterska walka polskiego ruchu oporu o biologiczne istnienie ludności regionu lubelskiego.

W tym tragicznym okresie okupacji hitlerowskiej ukształtował się obóz lewicy polskiej, skupiony wokół Polskiej Partii Robotniczej, która tocząc bezwzględna walkę z hitleryzmem o niepodległość, wysuwała marksistowsko-leninowski program, głęboki i wszechstronny program reform typu socjalistycznego.

Tak więc Lubelszczyzna była ze wszech miar godna tworzenia początków ludowej państwowości polskiej.

Walka z najeźdźcą hitlerowskim jeszcze trwała, gdy na wyzwolonej przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie Lubelszczyźnie zapoczątkowane zostały reformy decydujące o socjalistycznym charakterze naszego społeczeństwa i państwa.

Lubelszczyzna była pierwszym regionem w kraju, gdzie w praktyce zrealizowany był pod kierownictwem Polskiej Partii Robotniczej historyczny program reform Manifestu Lipcowego — politycznych, społecznych i gospodarczych. Działo się to w ostrej walce klasowej i politycznej (...).

Mówiąc o pierwszym posiedzeniu Rady Adwokackiej w Lublinie, dziekan stwierdził dalej:

„To historyczne wydarzenie ma podstawowe znaczenie dla adwokatury Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Było ono bowiem świadectwem aktywnego jej włączenia się w nurt zachodzących przemian socjalistycznych i początkiem przeobrażeń wyznaczających nową rolę adwokatury w ludowym wymiarze sprawiedliwości.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że część adwokatów podjęła działalność w organach Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, gdzie pełnili oni odpowiedzialne funkcje państwowe. (...)

Jubileusz trzydziestolecia Ludowego Państwa Polskiego stworzył okazję do uczczenia historycznych wydarzeń, dokonania oceny przez adwo-

katurę polską drogi, wkładu jej w ludowy wymiar sprawiedliwości i dokonane w państwie przeobrażenia socjalistyczne (...)"

Lubelszczyzna dnia dzisiejszego to region o charakterze odmiennym od przedwojennego. To region o rozwiniętym przemyśle i rolnictwie, znaczący poważnie w gospodarce narodowej. Wyrazem znaczenia i uznania zasług Lubelszczyzny jest odznaczenie jej w dniu 18 lipca 1974 r. Orderem „Budowniczy Polski Ludowej”.

Dziekan J. Kielbowicz z upoważnienia Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz Komitetów Wojewódzkich ZSL i SD oraz Lubelskiej Rady Adwokackiej serdecznie powitał wszystkich przedstawicieli władz, Partii i stronnictw szczebla centralnego i wojewódzkiego, urzędów i organizacji, gości i członków adwokatury. •

Otwarcia uroczystego posiedzenia dokonał prezes NRA adw. dr Zdzisław Czeszejk o - Sochacki, który następnie wygłosił okolicznościowy referat, stwierdzając w nim m.in., co następuje:

„Przymiotnik »polski« staje się coraz bardziej synonimem wysokiej wartości na każdym polu. Polskie towary, polska myśl techniczna, polska kultura i nauka, polski sport — to stale żywe przykłady wielkich osiągnięć Polski Ludowej i istniejących nadal możliwości w tym względzie.

Najważniejsze jednak przemiany dokonały się w sferze świadomości społecznej. Niedostrzegalne początkowo zmiany w psychice i mentalności przeciętnego obywatela spowodowały ogromny skok jakościowy. Nauczyliśmy się po prostu myśleć i działać w szerokich kategoriach społecznych, w poczuciu faktu, że nic nie dzieje się samo, a wszystko zależy od nas. Wyciągnęliśmy także właściwe wnioski z historii.

Uroczyste posiedzenie plenarne NRA jest ostatnim akcentem w obchodach organizowanych przez adwokaturę dla uczczenia 30-lecia Państwa Ludowego. Zespół imprez, za pomocą których adwokatura chciała przedstawić dorobek naszej Ludowej Ojczyzny, był zarazem dobrą okazją do pokazania wkładu adwokatury w ten 30-letni dorobek, zaprezentowania jej roli i znaczenia w naszym życiu społecznym.

Prezentacja ta miała szeroki zasięg. Przez Międzynarodowe Sympozjum, jakie po raz pierwszy w Polsce odbyło się w dniach 24 i 25 maja br. w Warszawie, ukazałyśmy na zewnątrz, a więc przede wszystkim na użytek zagranicy, pozycję polskiej adwokatury, jej normatywną i faktyczną funkcję, będącą pełnym potwierdzeniem stanowiska, że adwokatura w ustroju socjalistycznym ma wszelkie warunki do rzeczywistego współdziału w ochronie porządku prawnego przez zabezpieczenie praw obywatelskich. (...)

Mówiąc o przeszłości podkreślić trzeba szczególnie dynamiczny rozwój obserwowany w adwokaturze w ostatnich kilku latach. Przemiany, jakie zaszły w całym naszym życiu politycznym i społecznym, wywarły swój wpływ także na losy adwokatury. Zwiększenie wpływu środowiska na podejmowane przez samorząd adwokacki decyzje, pogłębienie zaufania między samorządem a jego środowiskiem — to wynik nowego klimatu w adwokaturze, pozwalającego na większą skuteczność działania. Ten właśnie klimat pozwolił na zasadnicze ograniczenie nadmiernej biurokracji, odwołanie się do samodzielności działania i myślenia kosztem nikomu niepotrzebnych drobiazgowych regulacji, na opracowanie kompleksowego projektu nowelizacji przepisów o adwokaturze dostosowa-

nych do potrzeb rozwijającego się społeczeństwa i przemian zachodzących w naszym środowisku. (...)

Na najbardziej newralgicznym odcinku, a mianowicie w zespołach adwokackich, znalazła szersze zastosowanie zasada ekwiwalentności pracy i płacy.

Te wewnętrzne przemiany wywarły wpływ także na stosunek do adwokatury. Zasadą stało się już zasięganie opinii adwokatury we wszystkich podejmowanych pracach legislacyjnych, przychylny klimat zyskała sprawa odpłatności Skarbu Państwa za sprawy prowadzone z urzędu, przedmiotem daleko posuniętych prac resortowych jest nowelizacja rozporządzenia o opłatach za czynności zespołów adwokackich.

Adwokatura stała się liczącym i cenionym partnerem w zakresie dotyczącym porządku prawnego. (...)

Warto w tym miejscu podkreślić rzecz niespotykaną w żadnym innym środowisku zawodowym, mianowicie fakt, że w samorządzie adwokackim działa prawie co piąty adwokat. I choć aktywności wszystkich działaczy nie można mierzyć jedną miarą, to i tak jest to zjawisko godne wysokiego uznania."

Nawiązując do historycznych dni lipcowych prezes Czeszejko-Sochacki stwierdził:

„30 lat temu rozpoczęła w Lublinie samorządnie swoją działalność pierwsza powojenna rada adwokacka. Ta data jest dla nas dziś jej zmiennym punktem odniesienia. Ileż trzeba było wówczas hartu, by w zniszczonym kraju i wyniszczonym społeczeństwie podjąć trud odbudowy z wiarą, że romantyczne hasło „mierz siły na zamiary” stać się musi motorycznym czynnikiem ludzkiego działania.

Adwokatura polska, której zawsze bliskie były idee sprawiedliwości społecznej, włączyła się od pierwszych dni do budowy nowego życia. Nawet symboliczne wymienienie nazwisk tych adwokatów, którzy dobrze zasłużyli się społeczeństwu, a przez to i adwokaturze, nie byłoby teraz celowe. Wielu z nich znajduje się zresztą na sali dzisiejszych obrad. Wśród nich są także i ci, którzy 30 lat temu zdołali ująć z życiem z hitlerowskiego obozu zagłady — Majdanka. (...)

Nasze obchody 30-lecia potraktowaliśmy jednak nie tylko odświętnie, ale także praktycznie. Z lekcji historii, z doświadczeń naszego 30-lecia staraliśmy się wyciągnąć praktyczne wnioski, odpowiedzieć sobie na pytanie, jaką ma być adwokatura przyszłości, by sprostała potrzebom rozwijającego się społeczeństwa, by dobrze służyła sprawie nowego porządku.

Szlachetne przykłady porywów serca z lat wojny i powojennej epopei powinny stać się zapładniającym przykładem do stworzenia obrazu człowieka epoki zwycięskiego socjalizmu. Postawa pełnego zaangażowania cechować musi każdego adwokata. Nie możemy pozostać bierni czy obojętni wobec tego wszystkiego, co może ujemnie oddziaływać na współżycie społeczne. Trzeba więc nam adwokatów głęboko związanych ze społeczeństwem, znających w związku z tym dobrze mechanizmy i problemy życia społecznego, świadomych tego, że prawo jest regulatorem społecznym, rodzi się z potrzeb życia i jemu też ma służyć.

Droga działacza samorządowego nie jest łatwa, ale też łatwizna nie jest cechą zaangażowania. Często przeżywać będziemy niepowodzenia

i porażki, nie zawsze sprawa słuszna od razu zyska poklask. Jeśli jednak po kolejnych latach przyjdzie dokonać bilansu, to wówczas nasunie się z całą wyrazistością fakt, że taki aktywny stosunek do otaczającego nas świata, takie oddziaływanie na społeczne przeobrażenia daje pozytywne wyniki, a nam samym może dać satysfakcję. (...)

Jest chyba sprawą pierwszorzędnej wagi, aby przez perspektywiczne programy działania, dostosowane do nich plany pracy, przez właściwe systemy wychowania wytworzyć klimat konsekwentnego realizowania zamierzeń bez niepotrzebnych zrywów, po których z reguły następuje spadek aktywności, pewien zastój, aby działać w sposób uporządkowany. Systematyczność i codzienna wytrwałość — to wartości dziś poszukiwane i pożądane.

Rozwój materialny i duchowy naszego społeczeństwa, rewolucja kulturalno-techniczna wysuną na pewno większe wymagania również pod adresem całego wymiaru sprawiedliwości, a szerzej rzecz ujmując — całego porządku prawnego. Adresatem ich będzie także adwokatura, której funkcja w ochronie porządku prawnego nie tylko nie będzie maleć, ale przeciwnie — zwiększać się. Tej funkcji odpowiadać muszą zmiany strukturalne. Mający już swe dobre doświadczenia system doskonalenia zawodowego adwokatów odgrywać będzie coraz większą rolę w podnoszeniu poziomu zawodowego adwokatów, w dostosowywaniu do rozwijającego się prawa i zmieniających się stosunków społecznych. (...)

Uznając sprawę poziomu zawodowego, etycznego i postaw społeczno-politycznych za podstawowe problemy przyszłości, poświęcimy im szczególną uwagę na kolejnych posiedzeniach plenarnych Naczelnej Rady Adwokackiej. Wychodzimy bowiem z założenia, że dalszy wzrost autorytetu adwokatury, jej roli i znaczenia w ochronie porządku prawnego spoczywa przede wszystkim w naszych rękach, społeczeństwo bowiem ma prawo oczekiwać, że dynamiczny rozwój społeczny na wszystkich odcinkach obejmie równolegle wszystkie instytucje społeczne, w tym także adwokaturę. Zgodnie zresztą z założeniem, że coraz wyższym potrzebom odpowiadać będą coraz większe możliwości. Te możliwości zaspokajania potrzeb społecznych w dziedzinie pomocy prawnej adwokatura musi zagwarantować i uczyni to z całą pewnością (...).

Po referacie prezesa NRA zabrał głos Wiceminister Sprawiedliwości Adam Zborowski, który w niezwykle serdecznych słowach mówił o adwokaturze².

W kolejnym punkcie uroczystego posiedzenia Wiceminister Sprawiedliwości Adam Zborowski dokonał dekoracji odznaczeniami państwowymi oraz medalem pamiątkowym Ministerstwa Sprawiedliwości obecnych na uroczystości adwokatów³.

Z kolei prezes NRA adw. dr Z. Czeszejko-Sochacki udekorował 4 kolegów odznaką „Adwokatura PRL”⁴, a sam został udekorowany „Złotą

² Przemówienie to publikujemy w całości na stronach 3—8 niniejszego numeru „Palestry” (Red.).

³ Listę odznaczonych publikujemy na str. 134 i 135 niniejszego numeru. Obejmuje ona wszystkich adwokatów odznaczonych z okazji Święta Odrodzenia, choć dekoracja objęła tylko obecnych w Lublinie (Red.).

⁴ Listę wyróżnionych odznaką „Adwokatura PRL” opublikowaliśmy już w numerze 8—9 „Palestry” z br. na str. 147 (Red.).

Odnaką ZPP", którą wręczył mu sekretarz generalny ZG ZPP sędzia SN M. Szczepański.

W imieniu odznaczonych podziękował w serdecznych słowach adw. J. Gniewiewski stwierdzając, że odznaczenia te przyjmują wyróżnieni Koledzy jako symbol oceny nie tylko ich własnej pracy, ale również pracy wielu innych Kolegów, nie mniej zasługujących na odznaczenie.

Na zakończenie części oficjalnej prezes NRA adw. dr Zdzisław Czeszejko-Sochacki serdecznie podziękował przybyłym na uroczystość przedstawicielom: Wydziału Administracyjnego KC PZPR tow. Z. Czerwastemu i Wydziału Administracyjnego KW PZPR tow. J. Wiśniewskiemu, Wiceministrowi Sprawiedliwości A. Zborowskiemu oraz towarzyszącemu mu kierownikowi Samodzielnego Wydziału do Spraw Adwokatury E. Jachczykowi, przedstawicielom Wydz. Organizacyjnego NK ZSL B. Dylakowi i K. Bączek oraz sekretarzowi WK ZSL S. Rapie, przedstawicielowi Wydz. Społeczno-Ekonomicznego CK SD J. Gaguckiemu i przewodniczącemu WK SD Z. Rozwałce, przedstawicielom ZG ZPP sekretarzowi generalnemu M. Szczepańskiemu i dyrektorowi J. Ferensovi, przedstawicielowi wojewody lubelskiego J. Omiotkowi, prezesowi SW w Lublinie L. Przyszlakowi, z-cy prokuratora wojewódzkiego E. Borowiczowi, prezesowi OKA J. Grabarczykowi, prezesowi Garnizonowego Sądu Wojskowego płk. T. Embingerowi, prezesowi Sądu Powiatowego B. Grabskiemu, prokuratorowi powiatowemu E. Berzyńskiemu, przedstawicielom nauki prof. drowi W. Sawczukowi, prof. drowi J. Waszczyńskiemu, prof. drowi K. Buchale, doc. drowi habil. J. Szreniawskiemu oraz wszystkim przybyłym gościom-adwokatom Izby lubelskiej.

Po części oficjalnej odbył się koncert w Państwowej Filharmonii im. H. Wieniawskiego pod dyрекcją Adama Natanka, przyjęty przez zebranych z wielkim zadowoleniem.

Uroczystość zakończył wspólny obiad w lokalu Rady Adwokackiej, podczas którego wygłoszono kilka okolicznościowych toastów.

Nazajutrz koledzy lubelscy pokazali przybyłym najpiękniejszą trasę turystyczną: Nałęczów — Kazimierz — Puławy. W każdej z tych miejscowości zwiedzano najciekawsze obiekty, korzystając z pomocy kwalifikowanych przewodników.

Trzeba przyznać, że Koledzy lubelscy zdali egzamin organizacyjny na piątkę. Wszystko było dobrze pomyślane, wszystko przebiegało sprawnie, bez zgrzytów i potknięć. Był to piękny akcent zamykający obchody XXX-lecia PRL, organizowane przez adwokaturę.

adw. Edmund Mazur